

Sygn. akt V KZ 15/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **K. Z.**

skazanego za czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 kwietnia 2021 r.,

zażalenia obrońcy skazanego

na zarządzenie Przewodniczącego V Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K.

z dnia 19 stycznia 2021 r., sygn. akt V WKK (...) (V Ka (...)),

o odmowie przyjęcia kasacji,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

uchylić zaskarżone zarządzenie i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w K. w celu podjęcia dalszych czynności związanych z wniesieniem kasacji.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 19 stycznia 2021 r. Przewodniczący V Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K. odmówił przyjęcia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 15 października 2020 r., sygn. akt V Ka (...), stwierdzając w treści uzasadnienia tego zarządzenia, że przedmiotowe pismo nie zawiera elementów istotnych dla nadzwyczajnego środka zaskarżenia i w związku z tym ujawnione braki formalne nie podlegają uzupełnieniu w trybie określonym w art. 120 k.p.k.

Zażalenie na to zarządzenie złożył obrońca skazanego, zaskarżając je w całości na korzyść skazanego i zarzucając mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia obrazę przepisów postępowania, a to art. 120 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy wniesione pismo obarczone było usuwalnymi brakami formalnymi, wobec czego przed wydaniem zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji Sąd winien był wezwać obrońcę do uzupełnienia tych braków formalnych.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie obrońcy skazanego okazało się zasadne, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego zarządzenia i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu w K. w celu podjęcia dalszych czynności związanych z wniesieniem kasacji.

Na wstępie czynionych rozważań wskazać należy, że jakkolwiek można by snuć różne przypuszczenia o motywach towarzyszących przesłaniu do Sądu przesyłki zawierającej tylko jedną stronę obejmującą podstawowe informacje dotyczące skarżonej decyzji procesowej oraz żądanie skarżącego, to dokonywana przez Sąd kontrola w zakresie prawidłowości sporządzenia i wniesienia środka zaskarżenia, pozwalająca nadać mu dalszy bieg, winna obejmować jedynie wypełnienie wymogów stawianych takiemu środkowi przez przepisy prawa, przy uwzględnieniu wszelkich gwarancji procesowych przyznanych oskarżonemu (skazanemu) w postępowaniu karnym.

Na podstawie analizy akt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w istocie nadesłana przesyłka, mająca stanowić kasację, składa się z pierwszej strony, na której zawarto: oznaczenie organu, do którego jest skierowana oraz sprawy, której dotyczy, oznaczenie wraz z danymi wnoszącego kasację, datę jej sporządzenia, zakres zaskarżenia i kierunek zaskarżenia, kilku następnych niezapisanych stron oraz ostatniej strony, na której brak nie tylko treści, ale i podpisu wnoszącego to pismo.

Z powyższego jednoznacznie zatem wynika, że złożone w tej sprawie pismo procesowe zawiera braki formalne, które uniemożliwiają nadanie mu dalszego biegu.

W zaskarżonym zarządzeniu wskazano natomiast, że analizowane pismo nie spełnia wymagań szczególnych dotyczących kasacji, albowiem brakuje w nim przede wszystkim sformułowania przez profesjonalny podmiot zarzutów, który to brak nie może zostać usunięty w trybie zastosowania przepisów art. 120 § 1 k.p.k. Tymczasem Sąd Najwyższy na gruncie zbliżonego do analizowanego w niniejszej sprawie stanu faktycznego wypowiedział się jednoznacznie w odniesieniu do braku sformułowania zarzutu w kasacji, wniesionej, co należy zaznaczyć, przez obwinionego będącego adwokatem, wskazując w postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2018 r., VI KZ 2/18, że „o ile ocena zasadności zarzutów należy do warstwy merytorycznej rozpoznania kasacji, to kwestia w ogóle sformułowania zarzutów kasacyjnych, stanowi zagadnienie formalne, do którego stosuje się przepis art. 120 k.p.k. Sama wstępna kontrola kasacji, dokonywana przez prezesa sądu, za pośrednictwem którego wnosi się kasację, ma charakter *stricte* formalny”.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że przywołując w treści zaskarżonego zarządzenia, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KZ 8/17, autor uzasadnienia tegoż zarządzenia niejako „wyjął z kontekstu” przedstawione w nim rozważania Sądu Najwyższego, przywołując je jedynie w części odpowiadającej potrzebom podjętej decyzji o odmowie przyjęcia kasacji. Sąd Najwyższy w analizowanym orzeczeniu stwierdził bowiem, że (...) nie można zgodzić się z poglądem wyrażonym w zaskarżonym zarządzeniu, że przedmiotowe pismo nie zawiera żadnych elementów merytorycznych kasacji w rozumieniu art. 523 k.p.k., skoro oznaczono w nim prawomocny wyrok Sądu odwoławczego objęty skargą, zakres zaskarżenia oraz zarzut oparty na rażącym naruszeniu art. 7 k.p.k. W sposób oczywisty kasacja ta dotknięta jest elementarnymi brakami formalnymi, pozwalającymi uznać, że sporządzający ją adwokat rażąco naruszył swoje obowiązki obrończe. Przyjęta w zaskarżonym zarządzeniu interpretacja zaistniałej sytuacji procesowej jest niekorzystna dla skazanego, który przecież nie może ponosić negatywnych skutków niefrasobliwości swojego obrońcy (...).

Mając powyższe na względzie należało uznać zatem, że zaskarżone zarządzenie zostało wydane z przez Przewodniczącego Wydziału przedwcześnie, ponieważ możliwym było konwalidowanie braków wniesionego pisma, mającego stanowić kasację, na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. poprzez wezwanie strony do uzupełnienia braków formalnych tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, przez wskazanie zarzutów, sporządzenie ich uzasadnienia oraz opatrzenie kasacji podpisem. Pismo to spełnia bowiem podstawowe wymagania stawiane nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia, zawierając właściwe elementy merytoryczne, pozwalające na uznanie, że jego autor chciał złożyć kasację. Po uzupełnieniu opisanych braków formalnych możliwym byłoby więc nadanie przedmiotowemu pismu procesowemu dalszego biegu.

Nie bez znaczenia dla niniejszego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego pozostaje też kwestia gwarancji procesowych skazanego, których zostałby w takim układzie pozbawiony w sposób przez siebie niezawiniony, gdyż spowodowany wyłącznie zaniechaniem swojego przedstawiciela procesowego. Tego rodzaju nierzetelne podejście adwokata do swoich obowiązków może się stać zresztą podstawą stosownej inicjatywy sądu do odpowiednich organów samorządu adwokackiego, nie może natomiast pociągać za sobą negatywnych skutków dla reprezentowanej przez niego strony.

Rozpoznając ponownie sprawę należy, mając na względzie zapatrywania prawne i wskazania Sądu Najwyższego, co do dalszego postępowania, wezwać stronę do uzupełnienia braków formalnych kasacji w sygnalizowanym wyżej zakresie, a następnie – w zależności od jej postawy – podjąć dalsze czynności procesowe.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.